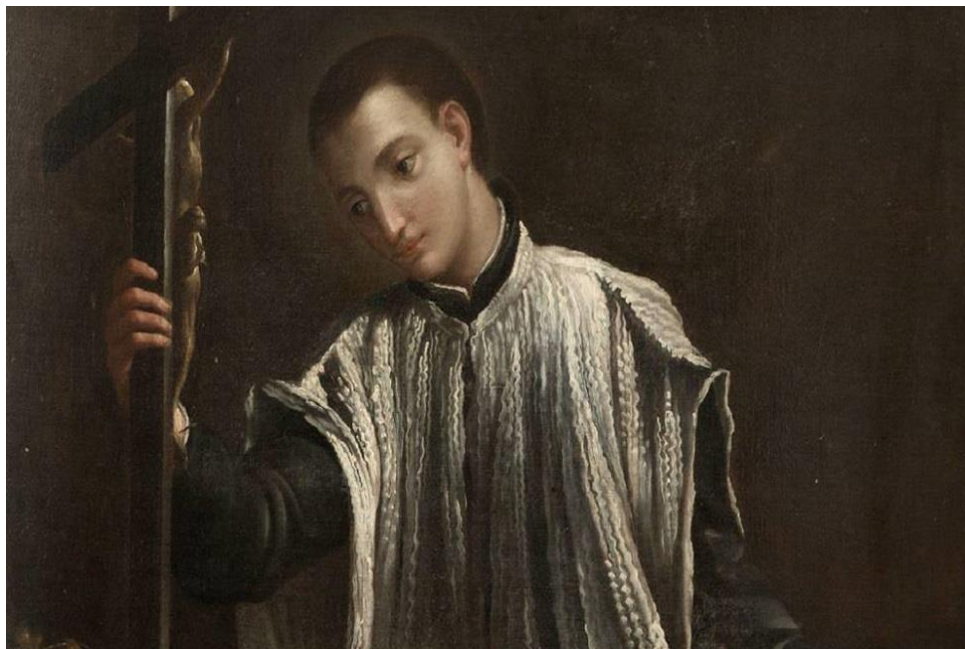


Św. Alojzy Gonzaga, patron młodzieży

Święty Alojzy Gonzaga jest przedstawicielem tych młodych ludzi, którzy w historii Kościoła poświęcili swoje krótkie życie na pielęgnowanie cnót i na troskę o innych. Są to młodzi święci, którzy na zawsze pozostaną w historii jako wzory życia i wiary dla dzisiejszej młodzieży.



Św. Alojzy urodził się 9 marca 1568 r. w Castiglione delle Stiviere, w prowincji Mantua we Włoszech, jako najstarszy syn markiza Ferrante Gonzaga i Marty Tany di Chieri, damy dworu Elżbiety Walezjusznej. Należał więc do jednej z najpotężniejszych rodzin włoskiego renesansu i jako pierworodnego, ojciec wyznaczył go na swojego dziedzica i pokładał w nim wszystkie swoje nadzieje. Dlatego od najmłodszych lat Alojzy musiał podążać za ojcem, kiedy poświęcał się on ćwiczeniom wojskowym i dokonywał przeglądu swoich żołnierzy. Alojzy ubrany był w dziecięcą zbroję, którą ojciec Ferrante zlecił zrobić specjalnie dla niego. Środowisko żołnierzy z pewnością nie było najbardziej odpowiednie dla tak małego dziecka, ale chłopiec wypełniał życzenia swojego ojca, który chciał jak najszybciej wprowadzić go w rzemiosło zbrojeniowe.

Jednak już w wieku siedmiu lat Alojzy zaczął wykazywać pewną niechęć do życia poświęconego przemocy i nadużyciom. Coraz częściej zaczął się modlić, czując już w tak wczesnym wieku wezwanie do Boga. Jego pragnienie ucieczki od ówczesnego, często burzliwego życia szlachty jego czasów wzrosło, gdy wysłany wraz ze swoim bratem Rudolfem do Florencji, zetknął się ze skorumpowanym dworem Wielkiego Księcia Toskanii, Franciszkiem de 'Medici. Był tak zniesmaczony tym środowiskiem oddanym intrygom i dekadencji, że coraz bardziej zamykał się w sobie do tego stopnia, że w wieku dziesięciu lat złożył przysięgę, że nigdy więcej nie obrazi Boga grzechem. Zaczął przeprowadzać post i często ekstremalne praktyki religijne, modląc się na kamiennej posadzce własnego zimnego pomieszczenia a także bardzo się starać, aby zachować czystość i skromność. Jego ciągłe pragnienie świętości doprowadziło go do ekstremum, które sam później rozpoznał. Nie mając nikogo, kto by go prowadził i doradzał mu w jego duchowej podróży, musiał sam szukać własnej drogi.

W międzyczasie poświęcił się nauce: literaturze, naukom ścisłym, filozofii i teologii. Jego ojciec niełatwo pogodził się z jego wyborem i przemianą. Wysyłając go do wielu włoskich i europejskich dworów, miał nadzieję odwrócić jego uwagę od religijnej obsesji. W Brescii w 1580 r. Alojzy przyjął pierwszą komunię z rąk kardynała Carlo Borromeo.

Ojciec Alojzego wysłał go jako pazia do Hiszpanii, z Marią Habsburg, wdową po cesarzu Maksymilianie II. Ale Alojzy był bardziej niż kiedykolwiek zdeterminowany, by podążać własną ścieżką. Co więcej, w Madrycie miał spowiednika jezuitę i postanowił wstąpić do Towarzystwa Jezusowego, jednak wymagana była na to zgoda ojca,

a ten z kolei zagroził, iż wychłosta syna jeśli nie zaprzestanie on swoich religijnych tyrad. Jednakże to w końcu ojciec Ferrante musiał się poddać. Alojzy zrzekł się tytułu markiza na rzecz swojego młodszego brata, a Ferrante wysłał go do Rzymu z listem do przełożonego jezuitów, w którym napisał: „*Chciałbym po prostu poinformować, iż przekazuję Jego Wielbnej Ekscelencji, najcenniejszy skarb jaki posiadam.*”

W dniu 25 listopada 1585 r., w wieku siedemnastu lat, Alojzy Gonzaga wstąpił do Towarzystwa Jezusowego jako nowicjusz. Paradoksalnie jego styl życia jako nowicjusza był znacznie mniej restrykcyjny i surowy niż ten, który narzucił sobie w domu. Jego przełożeni nakazali mu jeść więcej, a mniej modlić się i zmniejszyć pokuty. Mieszkał i studiował w Rzymie, który opuszczał tylko na krótkie okresy. Tutaj, pośród wyniszczających ludność epidemii, poświęcił swoje młode życie na opiekę nad chorymi na dżumę i tyfus. Wykonywał to, pomimo odczuwania strasznego niesmaku jaki powodował u niego widok chorych i ich zapach, do czego przyznał się swojemu duchowemu referentowi. Zły stan zdrowia i znękanie ciężkim trybem życia, spowodowały iż w 1591 r. zachorował po tym, jak udzielił pomocy choremu na zarazę ze Szpitala Pocieszenia. Zmarł w wieku dwudziestu trzech lat, z imieniem Jezus na ustach, tak jak Joanna d'Arc.

„Kiedy dwóch jezuitów zbliżyło się do niego, zauważyli, że jego twarz się zmieniła i zrozumieli, że ich młody Alojzy niedługo umrze. Jego wzrok był utkwiony w krucyfiksie, który trzymał w dłoni; zmarł, próbując wymówić imię Jezusa.” (Joseph N. Tylenda, Jesuit Saints and Martyrs, Jezuci Święci i Męczennicy).

W 1729 roku papież Benedykt XIII ogłosił św. Alojzego patronem studentów. Nadany tytuł sprawił, iż na przestrzeni wieków wiele religijnych instytucji, które zajmowały się edukacją i wychowaniem młodych katolików, inspirowało się jego postacią: Bracia Świętego Alojzego Gonzagi, powstałi w Holandii w 1840 r.; Oblatki Świętego Alojzego Gonzagi, założone w 1815 r.; Nauczycielki od Świętego Alojzego z Parmy.

Papież Jan Paweł II, który udał się na pielgrzymkę do Castiglione w 1991 r., powiedział o Alojzym:

„Jestem tutaj w tym historycznym sanktuarium, aby świętować z wami świętego Alojzego Gonzagę, który jest wzorem dla młodzieży, żyjący wiele lat temu ale wciąż będący przykładem, ponieważ oddany wartościom, które są zawsze aktualne. Był on dzielnym apostołem dobroczynności. Odseparował się od wszystkiego aby móc objąć Całość. [...] nie gardził światem, wręcz przeciwnie, poświęcił się Bogu, aby go kochać coraz bardziej. Niech jego przykład Was oświeci.”

Spoglądając na święte obrazy, które przedstawiają go jako delikatnego młodzieńca w czarno-białej jezuickiej szacie, z lilią trzymaną w szczupłych dłoniach i z wzrokiem utkwionym w krucyfiksie, możemy mieć nieco ograniczone postrzeganie jego osoby. Z pewnością Święty Alojzy był miłym chłopcem, ale był też uparty i zdeterminowany, z całych sił sprzeciwił się życiu, które inni dla niego wybrali, gdyż wolał realizować swoje marzenie i poświęcić swoje istnienie Bogu.

Lekcja jakiej nam udzielają młodzi święci jest cenna i podwójna: z jednej strony uczą nas, że świętości nie liczy się w latach, że nie trzeba żyć wiele lat i posiadać długiego doświadczenia życiowego, aby móc dokonywać czynów godnych uświęcenia. Z drugiej strony ukazują nam, że prawdziwa nieśmiertelność polega właśnie na pamięci o nich przez lata i wieki, która trwa dzięki ich dobrym czynkom dokonany nawet podczas tak krótkiego istnienia. To wszystko sprawia, że są wzorami dla rówieśników z różnych epok, przykładami do naśladowania i inspiracją do znajdowania odwagi i siły w trudnych chwilach.

Święto liturgiczne św. Alojzego przypada na dzień 21 czerwca.